

Międzynarodowy szczyt przeciwko GMO w Krakowie

19 października 2008

Żywność genetycznie zmodyfikowana stała się koszmarem naszych czasów, zagrażając ludzkiemu życiu i zdrowiu oraz niszcząc bioróżnorodność. Taki był wydźwięk międzynarodowej konferencji na temat GMO, która odbyła 15 października w Krakowie pod patronatem prezydenta miasta, Jacka Majchrowskiego.

Inicjatorami tego ważnego spotkania byli: Jadwiga Łopata, laureatka amerykańskiej Nagrody Goldmana (zwanej ekologicznym Noblem), przewodnicząca Fundacji ICPPC (Międzynarodowa Koalicja dla Ochrony Polskiej Wsi) oraz sir Julian Rose z Wielkiej Brytanii, również reprezentujący ICPPC, organizatora imprezy.

– Niegdyś, chcąc pozbyć się szkodliwych pestycydów, płukaliśmy sałatę wodą, ale w przypadku żywności genetycznie zmodyfikowanej nie jest to już skuteczne, bo te trujące substancje weszły w skład roślin – powiedział m.in. dr Zbigniew Hałat, lekarz medycyny specjalista epidemiolog z Medycznego Centrum Konsumenta, jeden z konferencyjnych mówców.

Jak pokazują najnowsze badania, spożywanie produktów GMO powoduje liczne choroby, a nawet przynosi śmiertelne żniwo. Okazuje się, że jest przyczyną alergii, raka oraz odporności na antybiotyki. Dr Hałat pracując w Afryce spotykał całe wsie, których mieszkańców nie dało się leczyć penicyliną, ponieważ ludzie ci jedli żywność genetycznie zmodyfikowaną. GMO powoduje też inną chorobę naszych czasów – patologiczną otyłość. Amerykańskie statystyki na ten temat są bardzo wymowne, ale taka otyłość, której konsekwencją są liczne choroby i kłopoty w normalnym funkcjonowaniu, dociera już do Europy.

GMO nie tylko zagraża ludzkiemu zdrowiu, ale i całej

przyrodzie. Pyłki roślin modyfikowanych są roznoszone przez wiatr i owady, i „zakażają” inne normalne rośliny. Może to doprowadzić do całkowitego wyginięcia tradycyjnych upraw. Jakby tego było mało, rośliny GMO zawierające trujące substancje, przyczyniają się do wyginięcia owadów, a ponieważ przyroda nie znosi próżni, dochodzi do powstania „superowadów” odpornych na truciznę.

Celem wielkich korporacji produkujących GMO, jest wyłącznie zysk. Nie liczy się dla nich ludzkie zdrowie, ani przetrwanie przyrodniczego bogactwa. Ukrywają więc prawdę na temat żywności genetycznie zmodyfikowanej i wynajmują sprzedajnych naukowców, którzy okłamują światową społeczność. Działanie tych korporacji jest tym bardziej cyniczne, że uzależniają od GMO najuboższe regiony, jak Afryka, Ameryka Południowa czy Indie.

– Najwyższy czas, żeby powiedzieć prawdę o Iraku, w której Polska zapisała swój niechlubny udział – powiedział inny uczestnik konferencji, prof. dr hab. Stanisław Więckowski. – To nie jest tylko wojna o ropę, ale także o to, by korporacje mogły swobodnie wprowadzić GMO na cały teren tego państwa. Żyzna dolina Eufratu, kolebka naszej kultury, staje się na naszych oczach miejscem okrutnego eksperymentu.

Interesujące wystąpienie: „Manipulacje genetyczne – nowy grzech?”, przygotował Ojciec Stanisław Jaromi, dr filozofii, franciszkanin, przewodniczący Ruchu Ekologicznego św. Franciszka z Asyżu (REFA).

O przeciwdziałaniu GMO mówili goście z zagranicy: Daphne Thuveson, reprezentująca Organizację Rodzinnych Gospodarstw Szwedzkich oraz Peter Stratenwerth, rolnik ze Szwajcarii. Głos zabrali także: Janusz Wojciechowski, wiceprzewodniczący Komisji Rolnictwa w Parlamencie Europejskim, Paweł Połanecki, ekspert Koalicji „Polska wolna od GMO”, Maria Malinowska, radna Sejmiku Małopolskiego, prof. dr hab. Zbigniew Witkowski z Prywatnej Wyższej Szkoły Ochrony Środowiska w Radomiu, prof.

Magdalena Jaworska, kierownik Katedry Ochrony Środowiska Rolniczego z Uniwersytetu Rolniczego w Krakowie, Edyta Jaroszevska ze stowarzyszenia EKOLAND oraz Danuta Pilarska – prezes Krajowego Związku Zawodowego Rolników Ekologicznych św. Franciszka „serceEK0ziemi”.

Konferencję zakończył happening na krakowskim rynku, w którym wielkie korporacje zostały przedstawione jako groźne postacie z filmu „Matrix”.

Autor: Piotr Kawiorski

Źródło: [Wiadomości24.pl](http://wiadomosci24.pl)